

Warszawa, dn. 29.04.2019

Prof. dr hab. Michał Stefanowski  
Wydział Wzornictwa  
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie  
ul. Myśliwiecka 8; 00-459 Warszawa

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej **mgr Pauliny Urbańskiej**, sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Projektowego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Ocena rozprawy doktorskiej zatytułowanej „~~Nowy~~ proces projektowy. Problematyka prac badawczych w projektowaniu komunikacji wizualnej”, napisanej pod opieką promotora, dr hab. Tomasza Bierkowskiego.

Do sporządzenia recenzji otrzymałem: pracę doktorską, opis pracy doktorskiej, dorobek naukowy i naukowo-badawczy wraz z portfolio. Wszystkie materiały w formie papierowej i elektronicznej. Nie otrzymałem pełnego CV doktorantki, który być może nie jest formalnie konieczny, ale umożliwia umieszczenie poszczególnych działań w czasie, uzupełnia wykaz dokonań i pomaga w napisaniu recenzji.

Przekazane mi materiały świadczą o dużej aktywności doktorantki.

Pani Paulina Urbańska, absolwentka Wydziału Projektowego ASP w Katowicach (dyplom magisterski obroniony w 2011 roku), jest projektantką i nauczycielem akademickim, zatrudnionym z Pracowni Typografii ASP w Katowicach. Specjalizuje się w projektowaniu informacji, publikacji i systemów identyfikacji wizualnej. Brała udział w organizacji szeregu wydarzeń, takich jak Dizajn w Kato, Young AGRAFA, Międzynarodowy przegląd studenckiej grafiki AGRAFA. Była jurorką w konkursie PGDAwards. Obok pracy zawodowej angażuje się w działania na rzecz środowiska i organizacji non-profit, wykorzystując narzędzia projektowe w celach edukacyjnych.

W jej portfolio zaprezentowane są projekty graficzne, wykonane indywidualnie i w zespołach. Są to publikacje, oprawy wydarzeń i ekspozycji. Wszystkie świadczą o wysokich profesjonalnych umiejętnościach autorki, która po świecie typografii porusza się z wyczuciem, znanstwem i świadomością doboru odpowiednich narzędzi do opracowywanych obszarów. Istotną cechą prezentowanych prac jest całościowe podejście merytoryczne i formalne. Praca doktorska Pauliny Urbańskiej składa się z dwóch osobnych publikacji. Jedną z nich jest właściwa praca, a drugą jej opis. Opis jest szalenie ważny. Nie jest to skrócony tekst pracy doktorskiej, od której zacząłem lekturę i w trakcie której zadawałem sobie kolejne pytania. Jednym z nich było pytanie kto jest adresatem pracy. Odpowiedziałem sobie, że jedną z tych osób jestem ja sam, projektant, wykładowca, który niby dużo wie, ale często pracuje w

oparciu o doświadczenie i intuicję. Zaprezentowany tekst zbiera i systematyzuje wiadomości, o których wykładowcy wiedzą, ale nie zawsze stosują je metodycznie. Drugim potencjalnym (i chyba jeszcze właściwszym) odbiorcą, o którym pomyślałem, będą studenci i początkujący projektanci. Po przejściu do lektury opisu pracy doktorskiej okazało się, że moje spekulacje nie były potrzebne. W opisie bowiem wszystko jest wyjaśnione. Tłumaczy on w jakim celu i dla kogo powstała praca. Założeniem badawczym było przeanalizowanie procesu projektowego pod kątem skutecznego działania. Celem pracy było przybliżenie metodologii projektowych w kontekście efektów, jakie przy ich odpowiednim stosowaniu można uzyskać w projektowaniu. Problemy projektowo-badawcze postawione przez autorkę dotyczyły świadomości odpowiedzialności za efekty pracy, umiejętności dostosowania się do zmieniających się realiów, świadomego stosowania metodologii projektowych, umiejętności sensownego działania, przechodzenia od teorii do praktyki i wreszcie całościowego podejścia do projektowania. W dalszej części opisu autorka przedstawiła proces projektowy, który doprowadził do zawartych w publikacji wniosków i wreszcie wytłumaczyła jak została ukształtowana treść i forma publikacji. Podział na wyodrębnione moduły tekstu i zastosowane, wybrane z większej całości ilustracje wspomagają klarowny przekaz i zrozumienie idei przewodniej.

Treść właściwej pracy doktorskiej jest bardzo bliska mojemu spojrzeniu na projektowanie. Jeśli dobrze zrozumiałem intencje autorki, podobnie do niej, z dystansem podchodzę do stworzonych w celach marketingowych pojęć „design thinking” i „human centred design”, które z jednej strony dotyczą pojęć i działań będących „od zawsze” częścią procesu projektowego, a z drugiej czynią z projektantów uzurpatorów, anektujących pojęcia prawdziwe dla wielu obszarów. Twierdzenie, że każde sensowne myślenie jest myśleniem projektowym i tylko projektanci takiego myślenia mogą innych nauczyć czasem działa, ale częściej wywołuje u naszych partnerów spoza świata projektowania zdziwienie i zniecierpliwienie. Bardzo słuszne jest moim zdaniem położenie przez autorkę nacisku na odpowiedzialność projektanta i kluczową rolę projektowania w oparciu o przygotowane we wstępnej fazie pracy założenia, w przeciwieństwie do opartej na czystej intuicji twórczości artystycznej. W kontekście odpowiedzialności projektantów kilkakrotnie wymieniany jest Victor Papanek. Jego zdanie o projektancie, jako największym szkodniku jest chętnie dzisiaj powtarzane. Pochodzi ze znakomitej publikacji napisanej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Od tego czasu podejście do projektowania bardzo się zmieniło. Jeszcze za życia autora, wiele zawartych w książce „Design for the real world” problemów zostało rozwiązanych. Na pewno nie wszystkie, ale wiele z nich. Równoległe do projektowania komercyjnego, schlebającego bezrefleksyjnej konsumpcji, coraz silniejszy jest nurt projektowania odpowiedzialnego. Takie podejście widać przede wszystkim w programie wiodących szkół wzornictwa. Victor Papanek przyczynił się do zmiany świata (i zawodu projektanta) na lepsze i mógł być z tego powodu szczęśliwy. Spotkałem go w latach dziewięćdziesiątych i poznałem sfrustrowanego, obrażonego na świat starszego pana. Choć nie zgadzam się z jego twierdzeniem, że wszystko poszło źle i większość projektantów czyni

zło, to świat stoi dzisiaj wobec szeregu nowych, bardzo istotnych problemów. O przestrofach Victora Papanka nie można więc nigdy zapominać.

Pani Paulina Urbańska przywołuje [m.in.](#) przykłady źle zaprojektowanych materiałów wyborczych i ich wpływie na niską frekwencję, albo wypaczony wynik wyborów. W tym kontekście warto przypomnieć przygotowany we współpracy z ówczesnym ośrodkiem rządowym projekt magisterski Joanny Żaboklickiej „Koncepcja usługi głosowania w wyborach parlamentarnych”. Sensowny projekt, który miał szansę zaistnienia w realnym życiu. Niestety zmiany polityczne pozostawiły go w sferze koncepcyjnej. W swojej pracy autorka wielokrotnie podkreśla rolę empatii projektantów i konieczność skupienia się na odbiorcy. Projektujemy przede wszystkim dla innych, a w niewielkim stopniu dla siebie. Można to robić dobrze przede wszystkim dzięki odpowiednio zastosowanej metodologii. Innym ważnym elementem właściwego podejścia do projektowania jest uwzględnienie kontekstu. Zgadza się, że bez tego trudno o dobre projektowanie. W swoim czasie, Zaha Hadid, po prezentacji projektu grupy wieżowców wykonanego dla ścisłego centrum Warszawy została zapytana czy była kiedyś wcześniej w tym mieście i czy uwzględniła w swoim projekcie kontekst otoczenia, skali i historii. Odpowiedziała, że w Warszawie nigdy wcześniej nie była i nie uwzględnia kontekstu, a kto tego nie rozumie, nie rozumie współczesnego projektowania. Nie zgadzam się zupełnie z opiniami przedwcześnie zmarłej znanej architektki. Zgadza się z rekomendacjami pani Pauliny Urbańskiej. W dalszej części pracy autorka pisze o projektowaniu jako procesie, w którym występują sekwencje działań i kolejne decyzje wynikają z działań je poprzedzających. To niby oczywiste, ale jednak nie dla wszystkich projektantów. Pisząc o projektowaniu jako wiedzy autorka przywołuje opinię Johna Thackary o sensowności stosowania i rozwijania wiedzy już istniejącej, która w nowym kontekście może stać się źródłem nowej wiedzy. Autorka kilkakrotnie powołuje się na teksty z książki „Na grzbiecie fali” w.w. autora. Muszę przyznać, że przeczytała ją z większym niż ja zrozumieniem. Choć publikacja jest mi bliska, bo jako prezes Stowarzyszenia Projektantów Form Przemysłowych objąłem jej polskie wydanie patronatem, to dzięki Paulinie Urbańskiej czytam ją na nowo. W rozdziale „Badanie czy projektowanie” autorka pisze [m.in.](#) o projektowaniu jako **narzędziu zmiany**, oraz o coraz szerszym traktowaniu tej obejmującej nowe obszary dziedziny. Podkreśla rolę pracy zespołowej, w której modelem optymalnym są grupy multidyscyplinarne.

W pracy wielokrotnie pojawia się zagadnienie umiejętności przejścia od fazy badawczej do pracy realizacyjnej. Ciekawym przykładem z tego obszaru jest projekt realizowany w ubiegłym roku przez studentów Wydziału Wzornictwa ASP w Warszawie, we współpracy ze studentami kursu Child Culture Design Programme z HDK w Goeteborgu. Studenci szwedzcy świetnie opanowali fazę badawczą, ale mieli problem z przejściem do fazy realizacyjnej. Z kolei studenci polscy byli mocni w fazie realizacyjnej. Mieszane zespoły dobrze się uzupełniały. Efektem tej akademickiej współpracy była decyzja władz Kielc o realizacji w przestrzeni miasta jednego z wypracowanych wspólnie projektów. Zgadza się z tezą autorki, że w obszarze projektowania badania są podstawą w poszukiwaniu i określaniu faktów, istotnych dla wszystkich decyzji projektowych i że powinny prowadzić do praktycznych wniosków

dających się przełożyć na realne zastosowanie. Opisując modele procesu projektowego autorka podaje przykłady różnych metodologii, [m.in.](#) „Double diamond” stworzonego przez brytyjską Design Council. Píše też o narzędziu „sześcioboku” stworzonym w pracowni typografii ASP w Katowicach, który z powodzeniem jest tam stosowany podczas współprowadzonych przez Paulinę Urbańską zajęć ze studentami. Słusznie zauważa, że do modeli procesu projektowania należy podchodzić elastycznie i dostosowywać poszczególne modele, oraz ich elementy do konkretnych sytuacji. Nie ma jednego modelu, który zagwarantuje dobry rezultat projektowania.

Autorka stwierdza, że w zmieniającym się świecie zmienia się rola projektantów i obszary ich działania. Coraz ważniejsze stają się umiejętności „miękkie” i metodologia. Dlatego tak istotna jest wiedza o tych zagadnieniach. Trudno się nie zgodzić z tymi stwierdzeniami.

W końcowej części pracy przedstawione są dwa przykładowe sylabusy warsztatów projektowych, uświadamiających uczestnikom zawarte w pracy doktorskiej kwestie procesu projektowego.

Praca opatrzona jest odpowiednią bibliografią i przypisami.

Uważam, że jest ważna i będzie przydatna. Skoro była pouczająca dla mnie, to zakładam, że będzie i dla innych.

Na koniec mały zarzut, który w kontekście współcześnie pisanych tekstów być może nie powinien już być stawiany. Jednak trochę staromodnie, zwracam uwagę na literówki. W pracy o ważnej treści i wysmakowanej, precyzyjnie zaprojektowanej formie jest ich zbyt wiele. Ta uwaga nie zmienia oczywiście mojej bardzo pozytywnej oceny przedstawionej mi do zrecenzowania dysertacji.

Konkluzja:

Po zapoznaniu się z przekazanymi mi materiałami, zawierającymi „Dorobek projektowy i naukowo-badawczy”, wraz z „Portfolio”, „Opis Pracy” oraz pracę zatytułowaną: „Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w projektowaniu komunikacji wizualnej” - mogę stwierdzić, że mgr sztuki **Paulina Urbańska** zaprezentowała oryginalną, wartościową, metodycznie opracowaną rozprawę doktorską.

Autorka posiada wiedzę, istotny dorobek twórczy oraz umiejętności niezbędne do prowadzenia samodzielnej działalności artystyczno-projektowej, spełniając wymagania ustawy z dn. 14.03.2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

W związku z powyższym popieram wniosek do Rady Wydziału o nadanie Paulinie Urbańskiej **stopnia doktora** w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne.